

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2024 r. na posiedzeniu bez udziału stron

w sprawie K. Ś. i P. Ś.

oskarżonych z art. 271 § 3 k.k. i inne,

skargi obrońców oskarżonych na wyrok Sądu odwoławczego - Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 października 2023 r., sygn. akt II AKa 537/22,

uchylający wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 22 kwietnia 2022 r., sygn. akt II K 192/19 - i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 *in principio* k.p.k. *a contrario*

postanowił

oddalić obie skargi, a kosztami sądowymi postępowania skargowego obciążyć oskarżonych w częściach równych.

UZASADNIENIE

K. Ś. został oskarżony (w pkt VII aktu oskarżenia) o występki z art. 271 § 3 k.k. i z art. 273 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k. polegający na tym, że w okresie od sierpnia 2012 r. do października 2013 r. w H. i innych miejscowościach, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając wspólnie i w porozumieniu z P. Ś. oraz faktycznie zarządzającymi działalnością firmy A. sp. z o.o., a więc uprawnionymi do wystawiania faktur VAT dokumentujących sprzedaż towarów przez firmę A. sp.

zo.o., tj. A. S. i P. C. , wystawiał stwierdzające nieprawdę, albowiem zawierające nieprawdziwe określenie ceny sprzedawanego towaru, która w niżej wymienionych dokumentach została zapisana jako wyższa od faktycznej ceny towaru, tj., 577 faktur VAT dokumentujących sprzedaż przez firmę A. sp. z o.o. na rzecz spółki K. sp. z o.o. paliw płynnych o wartości brutto 84.537.256,93 złotych, w tym VAT 15.806.725,80 złotych; 28 faktur VAT dokumentujących sprzedaż przez firmę A. sp. z o.o. na rzecz spółki K. 1. Sp. J. paliw płynnych o wartości brutto 4.122.915,17 złotych, w tym VAT 770.951,61 złotych, a następnie posłużył się przedmiotowymi dokumentami księgując je w ewidencji zakupów w/w spółek.

P. Ś. został oskarżony o to (w pkt VIII aktu oskarżenia), że w okresie od sierpnia 2012 r. do października 2013 r. w H. i innych miejscowościach, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając wspólnie i w porozumieniu z K. Ś. oraz faktycznie zarządzającymi działalnością firmy A. sp. z o.o., a więc uprawnionymi do wystawiania faktur VAT dokumentujących sprzedaż towarów przez firmę A. sp. z o.o., tj. A. S. i P. C. , wystawiał stwierdzające nieprawdę, albowiem zawierające nieprawdziwe określenie ceny sprzedawanego towaru, która w niżej wymienionych dokumentach została zapisana jako wyższa od faktycznej ceny towaru, tj., 577 faktur VAT dokumentujących sprzedaż przez firmę A. sp. z o.o. na rzecz spółki K. sp. z o.o. paliw płynnych o wartości brutto 84.537.256,93 złotych, w tym VAT 15.806.725,80 złotych; 28 faktur VAT dokumentujących sprzedaż przez firmę A. sp. z o.o. na rzecz spółki K. 1. Sp. J. paliw płynnych o wartości brutto 4.122.915,17 złotych, w tym VAT 770.951,61 złotych, a następnie posłużył się przedmiotowymi dokumentami księgując je w ewidencji zakupów wyżej wymienionych spółek, to jest o przestępstwo z art. 271 § 3 k.k. i z art. 273 k.k. i art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2022 r., w sprawie o sygn. akt II K 192/19, Sąd Okręgowy w Częstochowie uniewinnił K. Ś. i P. Ś. od zarzucanych im aktem oskarżenia czynów (pkt 10 -11 wyroku).

Od tego wyroku apelację wywiódł Prokurator Śląskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji

Prokuratury Krajowej w Katowicach, który zaskarżył orzeczenie na niekorzyść K. Ś. , P. Ś. , A. S. i P. C. . Apelacje wnieśli też obrońcy oskarżonych G. B. , G. F. i F. J. .

Po rozpoznaniu tych apelacji, Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 3 października 2023 r., sygn. akt II AKa 537/22, uchylił zaskarżony wyrok w odniesieniu do oskarżonych A. S. , P. C. , K. Ś. oraz P. Ś. i w tym zakresie sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Częstochowie do ponownego rozpoznania.

Skargi od wyroku Sądu odwoławczego wnieśli obrońcy oskarżonych K. Ś. i P. Ś. .

Obrońca K. Ś. , adw. B. Z. , na zasadzie art. 539a § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 539b § 1 k.p.k. zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach i na podstawie art. 539a § 3 k.p.k. oraz art. 526 § 1 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k. zarzucił naruszenie następujących przepisów:

1/ art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez zaniechanie uwzględnienia przez Sąd Apelacyjny w Katowicach wystąpienia w przedmiotowej sprawie negatywnej przesłanki procesowej w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela z uwagi na fakt, iż Prokurator Prokuratury Krajowej w Katowicach nie był uprawniony do wniesienia w niniejszej sprawie aktu oskarżenia, skoro Prokurator Regionalny w Lublinie prowadził wcześniej wszczęte śledztwo dotyczące tych samych osób, oskarżonych „o to samo” (sygn. akt [...]) a Sąd Odwoławczy powinien obligatoryjnie zweryfikować wystąpienie powyższej negatywnej przesłanki procesowej, zwłaszcza mając na względzie fakt, że przesłanka zawisłości sporu została zgłoszona przez obrońców P. Ś. i K. Ś. już we wniosku z 2 czerwca 2020 r. na etapie postępowania przed sądem I instancji właśnie dlatego, że sprawą wcześniej wszczętą - w rozumieniu zawisłości sprawy - było postępowanie prowadzone przez Prokuratora Regionalnego w Lublinie (sygn. akt: [...]), w którym to zarzut dotyczący kwestii sfalszowania i posłużenia się fałszywymi fakturami wystawionymi przez spółkę A. sp. z o.o. został ujęty w opisie czynu zabronionego szerzej i w sposób dalej idący, w związku z czym w niniejszym postępowaniu w stosunku do K. Ś. w zarzutach występuje oskarżenie tej samej osoby „o to samo” (*idem*), co wykluczało nabycie przez Prokuratora uprawnienia do złożenia aktu oskarżenia, przy czym brak badania tejże przesłanki przez Sąd I instancji był zrozumiały, z uwagi na przeprowadzenie postępowania dowodowego

skutkującego stwierdzeniem wystąpienia w niniejszym postępowaniu negatywnej przesłanki procesowej o charakterze materialnym, determinującej uniewinnienie oskarżonego, jednak kwestia wystąpienia negatywnej przesłanki procesowej z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. musiała zostać obligatoryjnie zweryfikowana przez Sąd Odwoławczy, w sytuacji wyrokowania kasatoryjnego, zwłaszcza iż jej wystąpienie - w świetle przepisu art. 439 § 2 k.p.k. - wykluczało uchylenie wyroku na niekorzyść oskarżonego;

2/ art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 pkt 1 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku Sądu I instancji w pkt 10 i 18, tj. odnoszącym się do K. Ś., i w tym zakresie przekazanie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Częstochowie w sytuacji, gdy Sąd Odwoławczy naruszył zasadę indywidualizacji odpowiedzialności karnej poprzez przypisanie mojemu Mandantowi okoliczności obciążających jakie dotyczyły oskarżonego P. Ś., albowiem Sąd Odwoławczy używał sformułowania „braćmi Ś.” odnoszące się w jednakowy sposób zarówno do P. Ś. jak i K. Ś. , bez rozróżnienia sytuacji prawnokarnej oskarżonych, podczas gdy każdy z oskarżonych powinien odpowiadać indywidualnie w granicach zawinienia, ponadto już same wyjaśnienia P. C. wskazują na inne okoliczności mające wpływ na sytuację prawnokarną zarówno mojego Mandanta jak i P. Ś. , co słusznie zostało podkreślone przez Sąd Okręgowy w Częstochowie w sporządzonym uzasadnieniu wyroku, w którym Sąd wskazał, iż: *„Z wyjaśnień tych (P. C. wtr. wł.) nie wynika zatem jaka była w tym procedurze rola K. Ś. , ani nawet czy o takim przekazywaniu gotówki wiedział”*, jednakże zostało pominięte przez Sąd Odwoławczy, który ujednolicił sytuację P. Ś. i K. Ś. , traktując ich jako jeden podmiot, o czym świadczy sformułowanie odnoszące się do kwestii rzekomego przekazywania pieniędzy, zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Odwoławczego *„wyliczenie sum przekazywanych braciom Ś.”*, zawarta bowiem w art. 21 § 1 k.k. zasada wskazuje jednoznacznie na obowiązek indywidualizowania odpowiedzialności karnej, w szczególności przez wzgląd na okoliczności dotyczące wyłącznie P. Ś. , a które nie mogą stanowić okoliczności obciążających mojego Mandanta, co narusza gwarancję odpowiedzialności K. Ś. w zakresie własnego zawinienia;

3/ art. 6 ust. 3d Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w zw. z art. 427 § 3 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 452

§ 3 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 pkt 1 k.p.k. poprzez brak przeprowadzenia na rozprawie apelacyjnej obligatoryjnej weryfikacji wyjaśnień oskarżonego P. C. , albowiem wyjaśnienia złożone przez oskarżonego na etapie postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuratora Śląskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Katowicach, które zostały zdyskredytowane przez Sąd I instancji (P. C. odmówił składania wyjaśnień podczas rozprawy głównej w dniu 17 sierpnia 2020 r.), powinny być - przed wydaniem wyroku kasatoryjnego - przynajmniej poddane próbie zweryfikowania na rozprawie apelacyjnej, z zachowaniem zasady kontradyktoryjności i równości broni stron procesowych, a zaniechanie zrealizowania tego obowiązku skutkowało bezpodstawnym uchyleniem prawidłowego wyroku uniewinniającego, którego trafności nie podważył żaden dowód przeprowadzony bezpośrednio na rozprawie głównej oraz na rozprawie apelacyjnej;

4/ art. 6 ust. 3d Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w zw. z art. 427 § 3 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 452 § 3 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 pkt 1 k.p.k. poprzez brak przeprowadzenia w przedmiotowej sprawie weryfikacji wyjaśnień złożonych przez M. A. , A. K. i A. M. stanowiących materiał dowodowy innego postępowania, a które to zostały uznane przez Sąd Odwoławczy za dowody będące podstawą ustalenia faktów, w sytuacji kiedy Sąd Odwoławczy nie podjął próby weryfikacji tych dowodów podczas rozprawy apelacyjnej, co w rozumieniu Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności stanowi naruszenie art. 6 ust. 3 lit.d gwarantującego prawo do rzetelnego procesu, a w szczególności ograniczenie prawa do obrony, co w konsekwencji skutkowało bezpodstawnym uchyleniem prawidłowego wyroku uniewinniającego, którego trafności nie podważył żaden dowód przeprowadzony bezpośrednio na rozprawie głównej oraz na rozprawie apelacyjnej;

5/ art. 427 § 3 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 pkt. 2 k.p.k. w zw. z art. 452 § 3 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 pkt 1 k.p.k. poprzez dopuszczenie przez Sąd odwoławczy spóźnionego wniosku dowodowego Prokuratora Śląskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej

i Korupcji Prokuratury Krajowej w Katowicach z dnia 15 lutego 2023 r., w sytuacji gdy dowody te winny być znane prokuratorowi już na etapie postępowania przed Sądem I instancji, albowiem mogły być powołane w tymże postępowaniu, co nie miało jednak miejsca, zapewne dlatego, że dotyczą wątków całkowicie niezwiązanych z zarzutem przedstawionym Panu K. Ś. w niniejszym postępowaniu, nie stanowią one nowych dowodów, których prokurator nie mógł powołać w postępowaniu przed sądem I instancji, co prowadzi do stwierdzenia, że zgodnie z ograniczoną prekluzją dowodową, gdy odwołujący mógł powołać nowe fakty lub nowy dowód przed sądem I instancji, to nie może tego skutecznie uczynić w środku odwoławczym, a tym bardziej we wniosku dowodowym złożonym po upływie czasu na wniesienie tego środka odwoławczego, a jeśli to uczyni stanowi to podstawę oddalenia wniosku dowodowego przez Sąd Odwoławczy, zaś upływ terminu - w którym dowody te mogły być powołane przez skarżącego - skutkuje utratą prawa ich powołania, co implikuje wadliwość wyroku sądu odwoławczego”.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej K. Ś. i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach.

Obrońca P. Ś. , adw. M. H., na zasadzie art. 539a § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 539b § 1 k.p.k. wniósł skargę od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach i na podstawie art. 539a § 3 k.p.k. oraz art. 526 § 1 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k. Sądowi odwoławczemu zarzucił naruszenie:

1/ art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 pkt 2 i § 3 k.p.k. poprzez dowolne i nieuzasadnione uchylenie wyroku Sądu I instancji w wyniku oparcia wyroku kasatoryjnego na dowodach z protokołów wyjaśnień M. A., A. K. i A. M., w sytuacji gdy przeprowadzenie tych dowodów w toku postępowania odwoławczego było niedopuszczalne z uwagi na treść art. 452 § 2 pkt 2 i § 3 k.p.k., albowiem:

- ww. protokoły wyjaśnień nie były powołane jako dowód przed Sądem I instancji, pomimo że Prokurator mógł je wówczas powołać, a ponadto wniosek dotyczył ustalenia nowego faktu, który nie był przedmiotem postępowania przed Sądem I instancji;

- okoliczność, która miała zostać udowodniona na podstawie tych protokołów wyjaśnień nie mogła mieć istotnego znaczenia dla ustalenia w granicach rozpoznania sprawy przez Sąd Odwoławczy, czy został popełniony czyn zarzucany P. Ś. i czy stanowił on przestępstwo, w sytuacji, gdy treść protokołów wyjaśnień A. K., M. A. i A. M. dotyczyła innych czynów zabronionych, popełnionych w zupełnie innym czasie i za pośrednictwem zupełnie innych podmiotów niż te czyny i podmioty, które były przedmiotem rozpoznania w sprawie,

co oznacza, że wydanie wyroku kasatoryjnego w niniejszej sprawie, w trybie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k., było niedopuszczalne w oparciu o ww. dowody i doprowadziło do niesłusznego i niezgodnego z prawem uchylenia wyroku uniewinniającego P. Ś. .

2/ art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 pkt 1 k.p.k. poprzez dowolne i nieuzasadnione uchylenie wyroku Sądu I instancji bez obligatoryjnego zweryfikowania podstaw do wydania orzeczenia kasatoryjnego, które w realiach niniejszej sprawy bezwzględnie wymagało poprzedzenia jego wydania:

- przeprowadzeniem na rozprawie apelacyjnej, zgodnie z zasadą bezpośredniości, dowodów zawnioskowanych przez obrońcę P. Ś. we wniosku dowodowym z dnia 19 maja 2023 r., tj. przeprowadzenia na rozprawie głównej dowodów z zeznań trzech świadków w osobach A. K., A. M. i M. A.;

- zweryfikowaniem gotowości do złożenia wyjaśnień przez P. C., gdyż tylko i wyłącznie przeprowadzenie dowodu z tych źródeł osobowych mogło pozwolić Sądowi Odwoławczemu na ocenę prawidłowości wydanego wyroku uniewinniającego, który opierał się na dowodach (wyjaśnienia P. Ś. i K. Ś.) przeprowadzanych na rozprawie głównej, które zostały potwierdzone następnie na rozprawie apelacyjnej i które nie zostały podważone jakimkolwiek innym dowodem przeprowadzonym bezpośrednio przed Sądem I lub II instancji, ponieważ wyrok kasatoryjny opiera się wyłącznie o treść protokołów wyjaśnień A. K., M. A. i A. M. (dopuszczonych jako dowód z rażącym naruszeniem prawa), złożonych do innej sprawy, dotyczących innych czynów zabronionych, popełnionych w zupełnie innym czasie niż te, które były przedmiotem rozpoznania w tej sprawie, co stanowi naruszenie zasady bezpośredniości i równości broni stron procesu.

W konkluzji obrońca sformułował wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej P. Ś. i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach.

Prokurator Śląskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Katowicach wniósł o oddalenie obu skarg jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Obie skargi okazały się niezasadne i należało je oddalić.

Zgodnie z art. 539a § 1 i 3 k.p.k. skargę na wyrok sądu odwoławczego uchylający wyrok sądu I instancji i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania można wnieść, gdy wydanie na etapie postępowania apelacyjnego orzeczenia o charakterze kasatoryjnym naruszało art. 437 k.p.k. lub też, gdy przy wydaniu tego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. Z treści powyższych przepisów wynika, że rozpoznanie skargi musi ograniczać się do zbadania, czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego oraz czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.). Przedmiotem kontroli w tym postępowaniu jest więc jedynie stwierdzenie, czy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne.

Natomiast niedopuszczalne jest, aby Sąd Najwyższy w trybie art. 539a k.p.k. ponownie, samodzielnie ocenił, czy zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona czynu zabronionego, doszedł do odmiennych wniosków i z tego powodu uchylił zaskarżony wyrok (*zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 r., IV KS 6/16, LEX nr 2204960*). Sąd Najwyższy w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego nie może więc oceniać, czy zaistniały merytoryczne podstawy określone w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku

zmieniającego – nie jest bowiem władny na podstawie przepisu art. 539a § 1 k.p.k. do oceniania materiału dowodowego przedstawionego w sprawie – rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych. Interwencja Sądu Najwyższego w ten zakres orzekania stanowiłaby naruszenie ich kompetencji do rozpoznania sprawy. Tak też w tym przypadku nie może on ocenić, czy wnioski wysnute przez Sąd odwoławczy na podstawie zgromadzonego i ujawnionego w sprawie materiału dowodowego są zgodne z zasadą prawdy materialnej.

Analiza treści obu skarg prowadzi wprost do wniosku, że obrońcy w ramach instytucji skargi na wyrok sądu odwoławczego uregulowanej w art. 539a k.p.k., w rzeczywistości sporządzili specyficzną odmianę apelacji, podnosząc zarzuty typowe dla takiej skargi, w szczególności odnoszące się do oceny dowodów dokonanej przez Sąd II instancji. W rezultacie, dążą do poddania ocenie niejako w trzeciej instancji przez Sąd Najwyższy merytorycznej prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego. Takie jednak zarzuty nie tylko nie mogą okazać się skuteczną podstawą do wniesienia skargi, lecz Sąd Najwyższy w trybie art. 539a k.p.k. nie może w ogóle dokonać ich oceny i ustosunkować się do nich. Instytucja skargi z art. 539a k.p.k. (i następne) musi bowiem pozostawać w zgodzie z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjności postępowania. Jeśli Sąd odwoławczy ocenia, że postępowanie pierwszoinstancyjne było wadliwe w takim stopniu, że czynienie wszelkich nowych ustaleń, ocena dowodów i gromadzenie nowych prowadziłoby *de facto* do utraty instancji przez stronę, to ocena taka pozostaje pod ochroną przepisów procedury karnej (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2024 r., II KS 17/24, LEX nr 3717307*). Zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego, o którym mowa w art. 539a § 1 k.p.k., ogranicza się do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego, a więc czy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 maja 2024 r., II KS 13/24, LEX nr 3713898; z dnia 9 maja 2024 r., I KS 9/24, LEX nr 3713044*). Służy wyłącznie kontroli zaistnienia podstaw

do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wynikający z art. 539a § 3 k.p.k. nadzór Sądu Najwyższego nad przestrzeganiem normy wynikającej z art. 437 k.p.k. w postępowaniu odwoławczym sprowadzać się może jedynie do oceny zasadności podjęcia decyzji kasatoryjnej przez sąd odwoławczy, a nie zasadności samego środka odwoławczego (apelacji). Skarga na wyrok sądu odwoławczego nie ma też charakteru *sui genesis* „superapelacji”, która nakazywałaby Sądowi Najwyższemu przejmować rolę sądu odwoławczego i ponownie oceniać zarzuty apelacyjne (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 marca 2024 r., I KS 8/24, LEX nr 3699539; z dnia 6 marca 2024 r., III KS 7/24, LEX nr 3694152*). Dlatego też Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie nie mógł zbadać, czy przeprowadzenie w toku postępowania odwoławczego dowodów z protokołów wyjaśnień M. A., A. K. i A. M. było niedopuszczalne, czy postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd II instancji było wyczerpujące, a wnioski dowodowe złożone przez strony – trafnie oddalone albo przeprowadzone. Obaj obrońcy formułując skargi koncentrują się na kwestionowaniu ustaleń faktycznych, jakie Sąd Apelacyjny uznał za kluczowe z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonych, a tym samym orzeczenia o uchyleniu zaskarżonego wyroku. Obie skargi przedstawiają polemikę z możliwością dopuszczenia określonych dowodów w postępowaniu drugoinstancyjnym. W rezultacie, treść zarzutów skarg musiała być uznana za sprzeczną w sposób oczywisty z istotą skargi na wyrok sądu odwoławczego z art. 539a k.p.k. (i następne). Co więcej, obrońcy całkowicie błędnie podnoszą, że Sąd odwoławczy nie uzupełnił luk w materiale dowodowym zebrany przez Sąd I instancji – skoro przeprowadził on uzupełniające postępowanie dowodowe w celu wykazania, iż rozstrzygnięcie uniewinniające było niezasadne – co wynika z akt sprawy i uzasadnienia wyroku tego Sądu. Zweryfikował więc materiał dowodowy wskazujący na sprawstwo oskarżonych, tak, jak nakazuje orzecznictwo Sądu Najwyższego, powołane przez obrońców.

Nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym i w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego zarzuty przedstawione dodatkowo przez obrońcę K. Ś. . Nie miała miejsca sytuacja, w której Sąd odwoławczy zignorowałby występowanie obu oskarżonych, traktując ich wspólnie, a więc by „naruszył zasadę indywidualizacji odpowiedzialności karnej”. Nie doszło również do orzekania wbrew

zasadzie *res iudicata*, bowiem nie zostało w tej sprawie wydane orzeczenie blokujące możliwość wniesienia aktu oskarżenia przez prokuraturę. Obrońca na takie orzeczenie zresztą nie wskazuje, ograniczając się do omawiania znaczenia samego faktu wszczęcia postępowania karnego, co jasno prowadzi do wniosku, że nie może być mowy na tej podstawie o przesłance z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. (chyba, że jego istnienie zostanie wykazane i będzie miało znaczenie w realiach procesowych niniejszej sprawy). W sytuacji, gdy brak takiego orzeczenia, nie ma potrzeby badania zakresu przedmiotowego i podmiotowego sprawy prowadzonej w Prokuraturze Regionalnej w Lublinie – przynajmniej na tym etapie postępowania. Nie sposób również doszukać się przyczyn podnoszenia naruszenia art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez wystąpienie negatywnej przesłanki procesowej w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela, skoro skarga taka została złożona przez takiego oskarżyciela.

Nie wystąpiła również przesłanka z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., na której opierają się obaj obrońcy wnosząc „Uzupełnienie skargi” w sprawie obu oskarżonych. Co do tej ostatniej kwestii można jedynie podnieść, że żaden z obrońców nie wskazuje na konkretne okoliczności, które miałyby wskazywać na naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności przez wskazanego w piśmie procesowym Sędziego. Z treści uchwały trzech Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA-I-4110-1/20, wynika bowiem, że "Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (...) zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności." Stanowisko to zostało potwierdzone i wzmocnione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego Izby Karnej z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22), gdzie zaakcentowano ponownie, że:

„1. Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3) nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP, w szczególności w art. 187 ust.1;

„2. brak podstaw do przyjęcia a priori, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.”.

Błędnie zatem obrońcy przyjmują, że każda uchwała nominacyjna podejmowana przez Krajową Radę Sądownictwa w stosunku do konkretnego sędziego, wraz z konkretnymi okolicznościami jej wydania w indywidualnej sprawie, rodzi uzasadnioną wątpliwość, iż sędzia taki jest zależny od władzy wykonawczej, co w konsekwencji podważa jego bezstronność i niezależność w sprawie, którą prowadzi.

Sąd I instancji zdecydował w niniejszej sprawie o uniewinnieniu oskarżonych, konkludując dokonaną ocenę materiału dowodowego w ten sposób: *„W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dał wystarczających podstaw do uznania, że oskarżeni dopuścili się zarzucanego im czynu. Jak już wskazano wyżej, Sąd nie uznał za wiarygodne wyjaśnień P. C. odnośnie do współpracy jego i A. S. z braćmi Ś. w zakresie przekazywania im dodatkowych upustów w gotówce. Powoduje to, że brak jest jakiegokolwiek dowodu, że oskarżeni dopuścili się zarzucanego im czynu, bo oprócz wyjaśnień P. C. prokurator w akcie oskarżenia nie przedstawił w tym zakresie żadnego innego dowodu mogącego wskazywać na winę oskarżonych w tym zakresie, a postępowanie sądowe również nie doprowadziło do ujawnienia nowych źródeł dowodowych mogących potwierdzić tę okoliczność. Oczywiście nie da się wykluczyć, że takie rozliczenia pomiędzy oskarżonymi rzeczywiście mogły mieć miejsce, ale wobec braku dowodów winy na tę okoliczność brak było możliwości wydania innego rozstrzygnięcia, niż wyrok uniewinniający. Brak jest bowiem danych dostatecznie uzasadniających*

popęlnienie przez oskarżonych czynu zabronionego, a do stwierdzenia tej okoliczności doszło po rozpoczęciu przewodu sądowego (art. 414 § 1 k.p.k.)”.

Natomiast z treści uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego wynika, że Sąd ten dokonał zupełnie odmiennej oceny materiału dowodowego. Wskazał, w odpowiedzi na apelację prokuratora wniesioną na niekorzyść oskarżonych: *„Postulat skarżącego zasługiwał na uwzględnienie, jako że istotnie w odniesieniu do wszystkich oskarżonych w zakresie zarzucanych im w czynów, doszło do błędnych ustaleń faktycznych, będących wynikiem niepełnej i sprzecznej z regułami określonymi w treści art. 7 k.p.k. analizy i oceny dowodów. Stąd też brzmienie wyroku sądu odwoławczego oparte zostało o przepis art. 454 § 1 w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. sprawiając, iż jedynym możliwym w tym układzie procesowym rozstrzygnięciem, stała się konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Treść wyroku sądu odwoławczego determinowała zatem reguła ne peius w tych przepisach określona, która uniemożliwia sądowi odwoławczemu skazanie oskarżonego, uniewinnionego przez sąd I instancji. (...) W tym stanie rzeczy niewątpliwie doszło do błędu w ustaleniach faktycznych, który w oczywisty sposób przełożył się na wadliwe rozstrzygnięcie w zakresie odpowiedzialności karnej oskarżonych A. S. , P. C. , K. Ś. oraz P. Ś. ”.*

W niniejszej sprawie Sąd II instancji, tak jak domagają się obrońcy w skargach, uzasadnił, na jakiej podstawie uznał, iż twierdzenie o winie oskarżonych (niezależnie od tego, czy opiera się ono na odmiennej interpretacji dotychczas przeprowadzonych dowodów, czy też jest ono wynikiem dopuszczenia przez sąd *ad quem* dodatkowych dowodów, uzupełnienia przewodu sądowego i dokonania oceny dotychczasowego materiału w świetle dowodów dopuszczonych i przeprowadzonych na etapie postępowania odwoławczego) jawi się jako bezsporne i mające pełne oparcie w przeprowadzonych w sprawie dowodach (*tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 października 2023 r., sygn. IV KS 26/23, LEX nr 3620731*).

W tej sytuacji konieczne było uchylene wyroku Sądu I instancji, skoro zgodnie z art. 454 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego w pierwszej instancji umorzono postępowanie. W takim wypadku kontrola skargowa przeprowadzana

przez Sąd Najwyższy w postępowaniu prowadzonym w oparciu o art. 539a k.p.k. obejmuje ocenę prawidłowości zastosowania tego przepisu pod kątem spełnienia warunku, że sąd odwoławczy „nie może skazać oskarżonego”. W rezultacie, Sąd odwoławczy nie miał możliwości dalszego procedowania w sytuacji, w której uznał, że zachodzą podstawy do wydania wyroku pogarszającego sytuację prawną oskarżonych. Z analizy treści uzasadnienia Sądu odwoławczego wynika przy tym, że podstawą uchylenia wyroku Sądu I instancji nie była wyłącznie sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem I instancji, a realne przekonanie o konieczności skazania oskarżonych (*por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, OSKNKW 2018, z. 11, poz. 73 oraz wyrok SN z dnia 24 lipca 2019 r., IV KS 30/19, LEX nr 269538*).

Na zakończenie tych uwag należy podnieść, że mimo zarzucenia w skargach wystąpienia kilku bezwzględnych podstaw odwoławczych z art. 439 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy nie mógł bezkrytycznie przyjąć ich zaistnienia. W niniejszej sprawie ocena, czy te uchybienia rzeczywiście wystąpiły, wymaga pogłębionej analizy na gruncie realiów faktyczno-prawnych sprawy, co winno nastąpić w postępowaniu przed sądami powszechnymi. Jakkolwiek nie można wykluczyć, że w toku dalszego postępowania zostanie wykazane takie uchybienie, to jednak Sąd Najwyższy mógłby stwierdzić zaistnienie przesłanki z art. 439 § 1 k.p.k. tylko w sytuacji jej oczywistego, wręcz rzucającego się w oczy wystąpienia.

Mając powyższe na względzie na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. postanowiono jak w części wstępnej postanowienia.

Rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania znajduje uzasadnienie w treści art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 2 k.p.k.

[J.J.]

[ms]